GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 182. — We Wtorek dnia 7. Sierpnia 1832.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 27. Lipca.

Namiestnik Jego Cesarskiéj Mości w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnéj wiadomości, że Najjaśniejszy Pan w przychyleniu się do przedstawienia Jego, Najwyżéj rozkazać raczył, ażeby żonom i dzieciom Sztabs i Ober-Oficerów Polskibh, znajdujących się w niewoli w Rossyi, wypłacano aż do powrotu mężów ich do Królestwa Polskiego, to samo trzechletnie wsparcie, jakie wyznaczono dla wdów i sierót Oficerów Polskich, podług tabelli Nr. 1., do zatwierdzonego przez Najjaśniejszego Pana postanowienia d. 15. (27.) Grudnia 1831 r. dołączonéj. — w Warszawie d. 7. (19) Lipca 1832 r. — (podp.) Generał Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Hrabia Paskiewicz Erywański.

Ogłoszenie w Królestwie Polskiem. Mundur wojskowy byłéj armii Polskiéj, która w zaślepieniu swojem naruszywszy występnie świętość przysięgi, poważyła się obrócić oręż naprzeciw Monarsze swojemu; z Najwyższego Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości rozkazu, znosi się. W skutku czego celem wykonania w całem Królestwie Polskiem rozkazuje się, ażeby takowego munduru nikt odtąd nie nosił; tym zaś Oficerom, którzy przed rokoszem otrzymawszy dymissye z mundurem, pozosali wierni swojm obowiązkom, Najjaśniejszy Cesarz Jmć i Król Najłaskawiéj pozostawia prawo prosić o dozwolenie noszenia munduru Rossyjskiego, pod nazwiskiem munduru à la suite Armii bez szlif. W tym celu Naczelnicy wojenni po Województwach podane przez wzmiankowanych Oficerów dymissyonowanych przed rokoszem z prawem noszenia munduru Polskiego prożby, o dozwolenia im noszenia munduru Rossyjskiego à la suite Armii wraz z przynależnemi dowodami, jako nie mieli udziału w rokoszu, mają mnie przedstawiać do ostatecznego rozstrzygnienia. — w Warszawie d. 12. (24.) Lipca 1832 r. — Naczelnie Dowodzący Czynną Armią General Feldmarszałek, Namiestnik Królestwa Polskiego, Xiążę Warszawski, Hrabia Paskiewicz Erywański.

Grecya.

Z Nauplia, dnia 26. Czerwca.

Onegdaj, w rocznicę imienin Xiążęcia Ottona, przyszłego Monarchy Grecyi, wywiesiły wszystkie okręty banderę swoją, i dały trzykrotne salwe z dział. Okręty rossyjskie, angielskie i francuzkie zatknęły także banderę grecką na wielkim maszcie, a w południe i wieczorem salutowały 21 wystrzałami, i całe miasto było oświecone. — Zawinęły tu także

okręty z wojskiem przeznaczoném do obsadzenia tutejszéj twierdzy. Garnizon téj twierdzy składa się teraz z 1200 ludzi pod komendą Generała Corvar. Na nastąpić wkrótce mające posiedzenia reprezentantów narodu, zjeżdżają się deputowani coraz bardziéj, tak, że już obrady praeliminaryjne rozpocząć się mają w Argos, dokąd stąd prócz małéj liczby tu się znajdujących członków téj rady wszyscy się udali.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 18 Lipca.

J. Królewiczowska Mość Następca Tronu Bawarski wyjechał z tąd do Monachium.

Z Neapolu, dnia 14. Lipca.

Król Jmć w swéj przedsięwziętéj podróży zwiedzi następujące miasta dnia 10. wyjedzie z Neapolu do Teano d. 11. do Arce d. 12. do Jzola. d. 13. do Civita d'Antina; d. 14. do Emissario di Claudio; d. 15. do Civita Ducale, gdzie d. 16. wypocznie; d. 17. do Aquila, gdzie zabawi do 20; d. 21. wyjedzie do Montorio; d. 22. do Teramo, gdzie d. 23. wypocznie; d. 24. wyjedzie do Civitella; d. 25. do Nereto, gdzie do dnia 26. zabawi; d. 27. wyjedzie do Chieti gdzie zabawi do d. 28.; d. 29. wyjedzie do Pescara, a stąd napowrót do Chieti; d. 30. do Solmona, gdzie wypocznie do d. 31.; d. 1. Sierpnia wyjedzie do Isernia, d. 2. do Campobasso, a d. 3. wróci do Neapolu.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 26. Lipca.

Wojska nasze stojące obozem pod Reyen, odbyły dnia 20. t. m. kilka manewrów w obecności J. X. M. Xięcia Oranii i Dostojnéj Jego Małżonki, przy których była sposobność dostrzeżenia, jakim entuzyazmem wojska nasze pałają, jak w postawie prawdziwie rycerskiéj z największą zręcznością okazywały swą zdolność do boju.

Xiążę Bernhard Sasko-Weimarski założył główną swą kwaterę w Eindhoven.

Osoby pochlebiające sobie, że posiadają najdokładniejsze wiadomości polityczne, zaręczają, że w krótkim czasie trzeci obóz jeszcze rozłożonym tu będzie.

Dotychczasowy generalny Gubernator wyspy Jawa, Pan Wandenbosch, miał prosić o dymissyą, a Dyrektor departamentu kolonialnego Pan Brand, ma być przeznaczony na jego miejsce na 2 lata. — Także Markiz de Quebeck, dotychczasowy niderlandzki Poseł przy dworze duńskim, bawiący obecnie w Akwisgranie, prosił o dymissyą, na którego miejsce wysłanym ma być były nasz Poseł północnéj Ameryki, Pan Bangeman Huygens, w tém samém znaczeniu.

Mówią tu powszechnie, że konferencya zeszłego tygodnia nagliła przez pełnomocnika tutejszego angielskiego, nasz Dwór do przystąpienia do 67. protokułu, z pogróżką, że w przeciwnym razie żądaćby musiała bezwarunkowego przyjęcia 24 artykułów. (?) — O postanowieniu rządu naszego w téj mierze, nic jeszcze pewnego niesłychać, jednakże domyślają się, że rząd nasz jak dotąd, obstaje przy swoim oporze, co do przystąpienia w układy z Belgią.

Przedwczoraj wyjechali stąd kuryerowie do Londynu i innych stolic z odpowiedzią na 67my protokuł.

Na cholerę zachorowały tu 4 osoby, w Scheveningen 27, w Rotterdam także 27. W cytadeli Antwerpskiéj pokazały się także istotne znaki cholery, pomiędzy tameczną załogą przed dniem 20. t. m., od którego to czasu o dalszych przypadkach podobnych niesłychać.

Z Bruxelli, dnia 26. Lipca.

W Lüttich przysposabiają się na przyjęcie Króla, który tam dnia 28. ma stanąć, a dnia następującego dana będzie wieczorna zabawa z muzyką na uczczenie jego.

(*Z Gazety Panstwa.*) — Memorial Belge mówi: „Mamy powody do wiary, że treść 67. protokułu ogłoszona w gazetach francuzkich, niezupełnie dokładna. Wstęp rzeczonego protokułu konferencyi daleko obszerniejszy, którego postanowienie nowe termina wypłaty długów wyznacza. Cały zaś protokuł w swem zakreśleniu, zbacza znacznie od prawdziwéj treści, w którym jednak propozycye tyczące się korzyści Belgii niekorzystnemi się okazują.

Journal d'Anvers wzmiankuje właśnie o rzeczonym protokule: „Król Holandyi zapewne nieodrzuci zaporywczo nowych propozycyi, ponieważ koncessye jego są zanadto pochlebiające, aby z nich niemiał korzystać, niezobowięzując się wreszcie z pewnością do niczego, a jezeliby to miał uczynić, to tylko pod pewnemi warunkami będzie czekał schyłku ostatniego terminu, a gdy przyjdzie chwila stanowcza, gotów odmówić ratyfikacyi. — Postępowanie gabinetu angielskiego i francuskiego jest tak nadzwyczajne, że wytłomaczenie onego znaleźć można tylko w słabości i niezdolności mężów, stojących na styrze sprawy publicznéj w owych krajach, emancypacya ministeryalna mówi w tym względzie: — „Rząd nasz zdaje się przeczuwać na jak niebezpieczne stanowisko uwiódłby nas ów protokuł konferencyi, i zdaje się, że więcéj jak przedtem jest zdecydowanym, nieustępować z drogi, którą mu wskazują adresy Izb, tchnące życzeniem całego narodu. Pierwsze najnowsze objaśnienie odracza istotnie ustąpienie z cytadeli Ant-

werpskiéj aż do wzajemnéj zmiany i potwierdzenia ratyfikacyi pomiędzy Holandyą i Belgią, a które Król Holenderski gotów do najodleglejszéj niepewności zwlaczać, coby też tem łatwiéj potrafił dokazać; ponieważ objaśniające artykuły tyczące się układów pomiędzy Holandyą a Belgią, wyraźnie co do tych punktów przewłoki wymagają, które dla nas są najważniejsze. Im bardziéj się w nowém tém dziele dyplomatycznem rozpatrujemy, tem więcéj widzimy upośledzenia naszego, a ogródki przy dzisiejszem położeniu dyplomatycznem i militarnem Europy, są na nieszczęście w stanie pożałowania godnym. Potrafi Belgia ominąć ścieszkę, na którą ją nanowo złudzać zmierzają, i żądać będzie od gabinetu francuzkiego otwartych i stałych oświadczeń, a wskaże mu zarazem zobopólne niebespieczeństwo grozi, któremu się z nim albo i bez niego stale oprze. Ażeby wątpliwości te rozstrzygnąć, potrzeba tylko kroku; a zaiste pięknie byłoby dla Belgii, gdyby sama była powodem do niego.“ — Journal des Flandres dodaje: — „Zobaczymy teraz czyli rząd nasz potrafi okazać, że czas wahania się przeminął.“ — Politique wyłuszczywszy ze strony Króla Francuzkiego ratyfikacyą traktatu z dnia 15. Listopada, nadmienia: — „Pytamy się, czyli owe słowa, obok nowego aktu konferencyi, dla Ludwika Filipa są chlubne? — Jeden tylko jest sposób uratowania sławy, królewskim słowom; jeżeli nam będzie powiedziane, że w naszéj jest mocy odrzucić propozycye konferencyi, i że możemy się spodziewać pomocy i obrony Francuzów, skoro jéj potrzeba będzie.

Tutejsze dzienniki czynią Monitorowi zarzuty, że się trudni obszernemi artykułami opisu Portugalii, Grecyi, chodowania kartofli, ale ani słowa o protokule nienadmienia, który cały kraj w tak wielkie zaburzenia wprawia.

Journal d'Anvers donosi, że d. 27. t. m. zwołano całą radę municypalną, aby się naradzić nad adresem do Króla, który ma wyrazić troskliwość mieszkańców tamecznych, ze względu 67. protokułu, z oświadczeniem, że całą pokładają nadzieję mieszkańcy w J. K. Mości w ocaleniu dobra i honoru narodowego.

Francya.

Z Paryża, dnia 27. Lipca.

Król pracował wczoraj z Ministrem handlu.

Wczoraj wyjechał stąd bawarski Poseł wraz z swoją familią do Monachium.

Na ratuszu tutejszym, podpisywano tu wczoraj w obecności Ministra spraw wewnętrznych i handlowych, kontrakty przedślubne dla 16 małżeństw, które miasto nasze na pamiątkę rewolucyi lipcowéj wyposaża. Prefekt Sekwany miał przytém stósowną mowę, poczém generalny Sekretarz Prefektury przywoływał pojedyńczo owe małżeństwa i wręczył im kontrakty owe.

Policya stara się wszelkiemi siłami wyśledzić tajną drukarnią, w któréj na czas dni lipcowych niezmierna ilość proklamacyi karolistycznych ma być wydrukowana.

Pan Berthus Peyron niedawno na miejsce Generała Lamarque obrany na deputowanego, miał zaraz po obraniu mieć mowę, którą Journal de Paris w najnowszym swym numerze umieścił, a z któréj się okazuje, że deputowany ten bynajmniéj niezamyśla należéć do strony oppozycyjnéj. „Pragniecie“, rzekł Pan Peyron pomiędzy innemi, „ażebym się wszelkiemi siłami starał o utrzymanie naszéj wolności i publicznego porządku, ażebym nieskażytelności rewolucyi lipcowéj bronił, ażebym się, ile możności, przyczyniał do ustalenia praw narodu, abym was od absolutyzmu i arbitralności uchronił, abym zniżenie podatku celnego do skutku doprowadził, i ażebym jedném słowem troszczył się wedle sił moich o szczęście narodu. Starać się będę niezawodnie i ile możności mojéj przykładać, do poprawy administracyi i całego organu rządu naszego. Niezapomnijmy jednak, żeby było największym błędem i nadużyciem wpływu naszego, gdybyśmy od razu wszelkie nadużycia i niedołężności usuwać zamierzali. Będą i muszą one znajdować się pomiędzy nami. Jestto nieodrębne złe rodzajowi ludzkiemu właściwe; starajmy się je poprawiać ile możności naszéj, ale niedążmy od razu do największego stopnia doskonałości, do którego dzisiejszy rodzaj ludzki jeszcze niedojrzał. Potomkowie nasi będą lepsi od nas; a dosyć mi na tém, kiedy w tém żyję przekonaniu, że aby w części przyłożę się do poprawy. — Najgłówniejszym warunkiem naszéj exystencyi jest jedność; stanowi ona całą naszą potęgę. Niezapominajmy nigdy o tém, a niedążmy nigdy do osobistego, ale zawsze do powszechnego dobra. Tym to sposobem poniewolnie zasłużymy na uszanowanie nieprzyjaciół naszych, tak wewnątrz jak i zewnątrz kraju, a nigdy niebędziemy się potrzebowali obawiać ich zamachów i nigdy im bez kary takowe nieujdą.“

Pan Brunnier Podprefekt departamentu Niévre, szwagier Pana Dupin starszego podał notę do Ministra spraw wewnętrznych, podług któréj, dla słabości zdrowia a mianowicie dla swych zasad politycznych niezgodnych ze systematem 13. Marca, pragnie wystąpić z tego zawodu, i aby tem pewniéj uwolnienie pozyskał, oświadczył się za opozycyą. Pan Dupin starszy, spodziewany tu

wczoraj, nieprzybył dotychczas, a podług Nouvellisty, ma dopiero na końcu tego miesiąca przybyć.

Anglia.

Z Londynu, dnia 24. Lipca.

Młody Xiążę Buccleuch wyjechał ze swą małżonką do dóbr, aby powitać przejeżdżającego tam J. K. M. Xięcia Adalberta Pruskiego.

Tutejsze pisma liberalne zaczynają same uznawać, że nowe wypadki bilu emancypacyjnego osłabiły związki Irlandyi z Anglią. — Dopóki protestanci sami tylko wpływ mieli na politykę, i zdołali katolików upośledzać, dopóty mniéj się obawiano owego połączenia, gdyż protestanci irlandzcy mieli powód dochowywania rzetelnych uczuć ku Anglii, któréj wówczas winni byli swoją przewagę w Irlandyi. — Że niewzbudzono w katolikach dotąd udręczanych żadnego przywiązania do rządu angielskiego, jest rzeczą bardzo naturalną; a przecież dłużéj niemogła się utrzymać nasza polityka, któréj przeciwko nim używać było zwyczajem, ponieważby zastrzeżenie emancypacyi jeszcze większych trudności narobiło, jak samo zezwolenie na nie. — Czas zresztą już nadszedł, gdzie stronnictwo religijne poprzestać musi swoich rządów i odstąpić prerogatyw.

Albion pisze: „Odebraliśmy list prywatny z Lizbony z dnia 11. t. m., podług którego armia Dom Miguela w najlepszym stanie się ma znajdować. Stolica napełniona duchowieństwem świeckiém i zakonnikami, którzy wojsko i lud zachęcają do wierności i odwagi za sprawą Dom Miguela. Niemamy o wyprawie Dom Pedra żadnych późniejszych wiadomości, prócz ogłoszonych w zeszłym tygodniu. — Portsmouth Herald zawiera wyciąg pisma, z okrętu „Nautilus" stojącego w pobliżu Duero z dnia 10. t. m. wylądowanie Dom Pedra jako i to, że do owego czasu wszelkie okoliczności Dom Pedrowi sprzyjać się zdawały, z tém jednak nadmienieniem, że skoro Dom Pedro zbliży się ku Lizbonie, tedy zawsze zaciętéj i krwawéj walki spodziewać się należy.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Posiadłość Franciszka Grzybowskiego i żona jego Maryanny z Bączkowskich w Grodzisku pod Nro. 239. położona, składająca się z domu mieszkalnego, z domu tylnego i podworzu, sądownie na Tal. 766 sgr. 20 otaxowana, drogą dalszéj subhastacyi na wniosek wierzyciela realnego publicznie najwięcéj dającemu sprzedaną być ma.

Wyznaczyliśmy w tém celu termin licytacyiny na

dzień 18. Września r. b.,

zrana o 10téj godzinie przed Deputowanym Konsyliarzem Ziemiańskim Kurnatowskim w Izbie naszéj instrukcyinéj, na który ochotę kupna mających i do posiadania zdolnych z tém nadmienieniem wzywamy, iż ostatnie pluslicytum wynosiło 515 Tal., iż każdy licytujący kaucyą 200 Tal. złożyć powinien i że przybicie nastąpi, skoro prawne zasady nie będą na przeszkodzie.

Taxa i warunki w Registraturze naszéj przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 19. Lipca 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Niektóra pozostałość ruchoma po zmarłym w Zielonce Nadleśniczem Fischerze z kilku srebrnych sprzętów, różnych porcellanowych i szklannych naczyń, garderoby i bielizny, jako też: znacznego rycin i księgozbioru tudzież rozmaitéj broni i narzędzi myśliwskich składająca się w terminie

dnia 16. bieżącego m.,

przed południem o godzinie 9téj w miejscu posiedzeń tutejszego Sądu Ziemiańskiego przed niżéj wyrażonym publicznie najwięcéj dającemu za gotową zapłatę przedaną być ma; do czego ochotę kupna mających wzywa się.

Poznań, dnia 2. Sierpnia 1832.

Referendaryusz Sądu Ziemiańskiego,
Potocki.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 4. Sierpnia 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	94	$93\frac{1}{2}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$97\frac{5}{8}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	—	$99\frac{3}{4}$
Wschodnio-Pruskie . . .	$100\frac{1}{4}$	$99\frac{3}{4}$
Szląskie	—	$106\frac{1}{4}$

Poznań, dnia 6. Sierpnia 1832.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	95	—	4